

Miejsce
na naklejkę
z kodem szkoły

dysleksja

MHI-R1A1P-062

EGZAMIN MATURALNY Z HISTORII

Arkusz II

POZIOM ROZSZERZONY

Czas pracy 150 minut

ARKUSZ II

**MAJ
ROK 2006**

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 21 stron (zadania 35 – 53). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Arkusz zawiera dwie części. Część pierwsza arkusza wymaga analizy materiałów źródłowych, a część druga napisania krótkiego wypracowania na jeden z podanych tematów.
3. Czynności zaplanuj tak, aby możliwe było rozwiązanie zadań z obu części arkusza w ciągu 150 minut.
4. Rozwiązania zadań zamieść w miejscu na to przeznaczonym.
5. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.
8. Wypełnij tę część karty odpowiedzi, którą koduje zdający. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.
9. Na karcie odpowiedzi wpisz swoją datę urodzenia i PESEL. Zamaluj ■ pola odpowiadające cyfrom numeru PESEL. Błędne zaznaczenie otocz kółkiem ⊙ i zaznacz właściwe.

Za rozwiązanie
wszystkich zadań
można otrzymać
łącznie
50 punktów

Życzymy powodzenia!

Wypełnia zdający przed
rozpoczęciem pracy

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

PESEL ZDAJĄCEGO

--	--	--

**KOD
ZDAJĄCEGO**

Miasta europejskie od starożytności do czasów współczesnych

CZĘŚĆ I: MIASTA W STAROŻYTNOSCI

Źródło A

Arystoteles, *Polityka*

przeł. L. Piotrowicz, Kraków 1964, księga VII, Rozdział V, s. 298 i Rozdział X, s. 312 - 313 i 214

Jeżeli miasto ma mieć zapewnione położenie, jakiego by sobie życzyć należało, to musi ono być dobrze położone zarówno w stosunku do lądu, jak i do morza. Chodzi tu o jeden podany [...] wzgląd: miasto dla celów wzajemnej pomocy musi mieć ścisłą łączność z wszystkimi miejscowościami kraju. Dalszy wzgląd dotyczy wygodnego przewozu zbieranych plonów [...].

Przy budowie domów prywatnych uchodzi za rzecz piękniejszą i odpowiedniejszą ze względów praktycznych, jeśli są one rozmieszczone w linii prostej, wedle nowego sposobu budowania Hippodamosa * [...].

Żądać, by miast nie otaczać murami, to tak, jakby szukać dogodnego do napaści położenia [...], a mury muszą być w odpowiednich miejscach zaopatrzone w strażnice i wieże.

Natomiast przybytki poświęcone czci bogów i najprzedniejsze budynki, w których władze spożywają posiłki, najwygodniej jest pomieścić na odpowiednim miejscu razem [...]. Właściwe to będzie takie miejsce, które dostatecznie uwidoczni przeznaczenie budowli, a obronnością przewyższa sąsiednie części miasta.

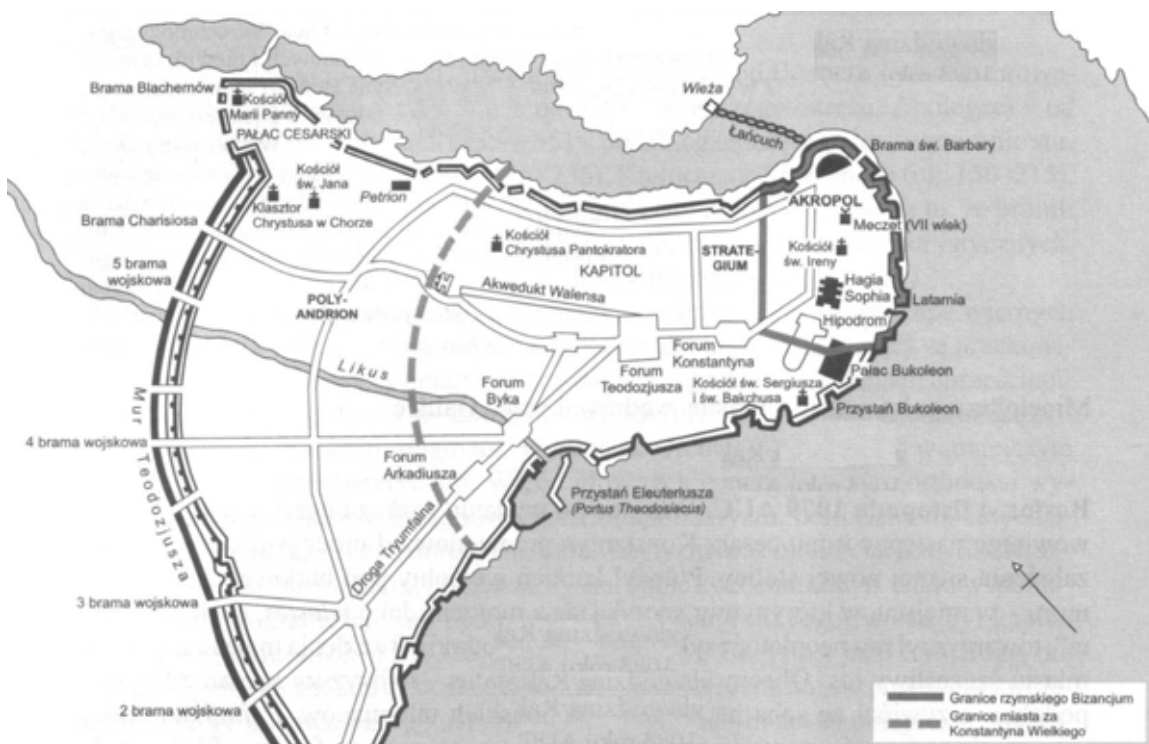
Poniżej tego miejsca dobrze jest urządzić plac rynkowy [...].

*Hippodamos z Miletu (V w. p. n. e.), architekt w Atenach z czasów Peryklesa, ustalił kanon greckiej urbanistyki. Sławę zawdzięczał wprowadzeniu regularnego planu miasta z centralnie usytuowaną agorą i prostokątną siecią ulic zorientowanych według stron świata.

Źródło B

Plan miasta

N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998, s. 240



CZĘŚĆ II: MIASTA W DOBIE RENESANSU

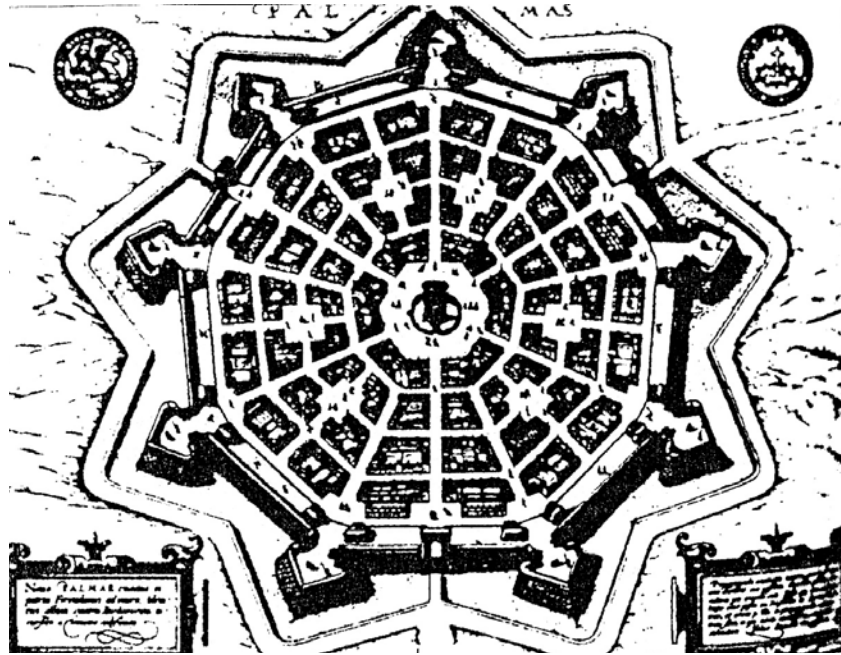
Źródło C

Plany miast: Palma Nuova i Zamość

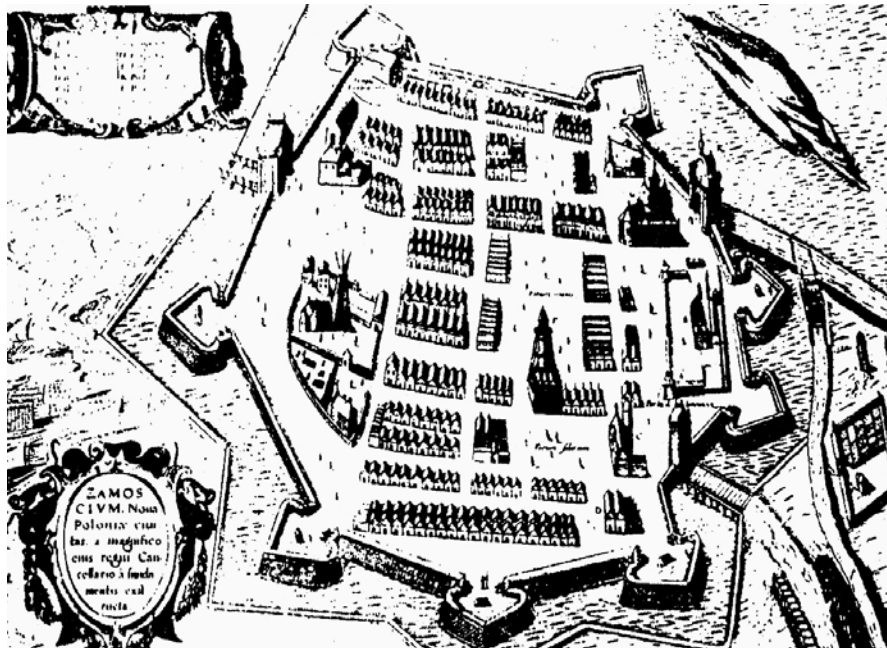
a. Palma Nuova, plan miasta włoskiego architekta V. Scamozziego, wybudowanego we Włoszech w końcu XVI w. [w:] J. Wróbel, *Odnaleźć przeszłość. Od starożytności do 1815 r.*, Warszawa 2002, s. 258

b. Zamość, miasto zaprojektowane w 1570 r. przez włoskiego architekta Bernarda Morando [w:] T. Cegielski, K. Zielińska, *Historia. Dzieje nowożytne. Podręcznik dla szkół średnich klasy II liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1991, s. 95

a. Palma Nuova



b. Zamość



Źródło D**Ratusz w Poznaniu**Źródło: <http://www.poznan.com/images/ratusz.gif>

pierwotnie gotycki, przebudowany w latach 1550-1561 w stylu renesansowym przez Jana Baptystę Quadro z Lugano

**Źródło E****Antwerpia w XVI w.**Lodovico Guiccardini, *Description de tout le Pays-Bas*, Anwers 1568 [w:] *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole*, Nr 14, *Odrodzenie*, opr. L. Szczucki, J. Tazbir, Warszawa 1960, s. 3

Miasto utrzymuje się głównie z handlu i swój dobrobyt oraz sławę w znacznej mierze zawdzięcza cudzoziemskim kupcom. [...] w Antwerpii zamieszkuje stale ponad 1000 kupców, należących do sześciu różnych narodowości i przebywających w tym mieście tak w czasie wojny, jak i pokoju. Wśród kupców tych są także główni agenci zagranicznych kupców: Niemcy, Duńczycy z Hanzeatami, Włosi, Hiszpanie, Anglicy i Portugalczycy [...]. Miejscowi i przyjezdni kupcy dokonują tu ogromnych transakcji finansowych, tak z weksłami i zastawami, jak i z towarami [...]

Źródło F

Gdańsk w 1568 r.

Relacja o stanie Polski złożona papieżowi Piusowi V przez nuncjusza jego Fulwiusza Ruggieri u dworu Zygmunta Augusta roku 1568 [w:] M. Ferenc, *Epoka nowożytna. Teksty źródłowe. Tematy lekcji i zagadnienia do historii w szkole średniej*, s. 88-89
Fulwiusz Ruggieri nuncjusz papieski w Polsce w latach 1566-1568

Całe atoli handlu [...] skupienie jest w Gdańsku, porcie nad Morzem Bałtyckim, należącym do króla polskiego. W miesiącu sierpniu odbywa się tu wielki jarmark od św. Dominika czternaście dni i dłużej trwający, na który zbierają się Niemcy, Francuzi, Flamandy, Anglicy, [...] i wtedy zawija do portu przeszło 400 okrętów naładowanych winem francuskim i hiszpańskim, jedwabiem, oliwą, [...]. Zastają w Gdańsku magazyny pełne pszenicy, żyta i innego zboża, lnu, konopi, wosku, miodu, potażu¹, drzewa do budowy, solonej wołowiny i innych drobniejszych rzeczy [...] Zboże zaś i inne płody zbywające dla potrzeb krajowych spławiają do Gdańska na wiosnę i sprzedają hurtem kupcom gdańskim [...] a że oni tylko sami mogą prowadzić ten handel, są niezmiernie bogaci [...].

Źródło G

Kraków w 1595 r.

Diariusz legacji Henryka Gaetano w Polsce z 1595 roku [w:] *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole*, nr 19, *Miasta w Polsce w XVI – XVIII w.*, opr. W. Szczygielski, s. 15-16
Henryk Gaetano (1550 – 1599), kardynał włoski, legat papieski w Polsce

Miasto Kraków nie jest zbyt wielkie, formy prawie okrągłej, w godzinie je obejść można. Otaczają je mury i baszty, okolone fosy [gdy potrzeba] napełnione być mogą wodą. [...] Domy wewnątrz są wszystkie z kamienia lub cegły, lecz po większej części pokryte gontami. Jest w nim wiele pięknych kościołów [...] w środku prawie samego miasta jest niezmierny plac czworograniasty, ten gdyby był uwolnionym z zawałających go klitek, okazałby się większym jak Piazza Navona². [...] Cały prawie plac zajęty jest ławkami i kramami drewnianymi, gdzie znajdziesz rozmaitych rzemieślników żelaza, tandety, szkła, owoce, leguminy, ogrodowiny i inne rzeczy do jedzenia.[...]

Na górze przy kościele św. Stanisława stoi pałac królewski, obszerny i piękny [...].

Nie schodzi Krakowowi na kupcach po większej części cudzoziemcach. Ci handlują nie tylko tym co kraj wydaje, lecz wszystkimi zagranicznymi płodami, tak surowymi, jako też wyrabianymi, wszystkim na koniec co do najwykwintniejszego zbytku służyć może. Znajdziesz bogate domy kupców włoskich, francuskich, angielskich, [...]. Towary sprowadzane wodą z Gdańska. Nie rozumiem żeby było drugie miasto tak obficie opatrzone we wszystko, jak Kraków i sprawiedliwie jest tu dawne przysłowie, iż gdyby nie było Rzymu, tedyby Kraków był Rzymem.

CZEŚĆ III: MIASTA W WIEKU PARY, WĘGLA I STALI (XIX W.)

Źródło H

Rozwój Łodzi jako centrum przemysłu bawełnianego w Królestwie Polskim

Z raportu prezydenta m. Łodzi do gubernatora cywilnego warszawskiego z dn. 27 marca 1858 roku [w:] *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole*, Nr 32, *Początki przemysłu i klasy robotniczej w Królestwie Polskim (1815-1870)*, opr. G. Missalowa, Warszawa 1961, s. 9-10

Nędzna dawniej mięścina zabudowana nędzniejszymi jeszcze kilkudziesięcioma chatami, zamieszkała przez samych rolników, z upływem lat 36 zmieniła się w pierwsze po Warszawie miasto, a mieszcząc w sobie wszystkich oddziałów fabryki i rękodzielnie stała

¹ Potaż – węglan potasu, drobny proszek stosowany do wyrobu szkła, mydła, środków piorących oraz w farbiarstwie.

² Piazza Navona – jeden z najokazalszych placów w Rzymie.

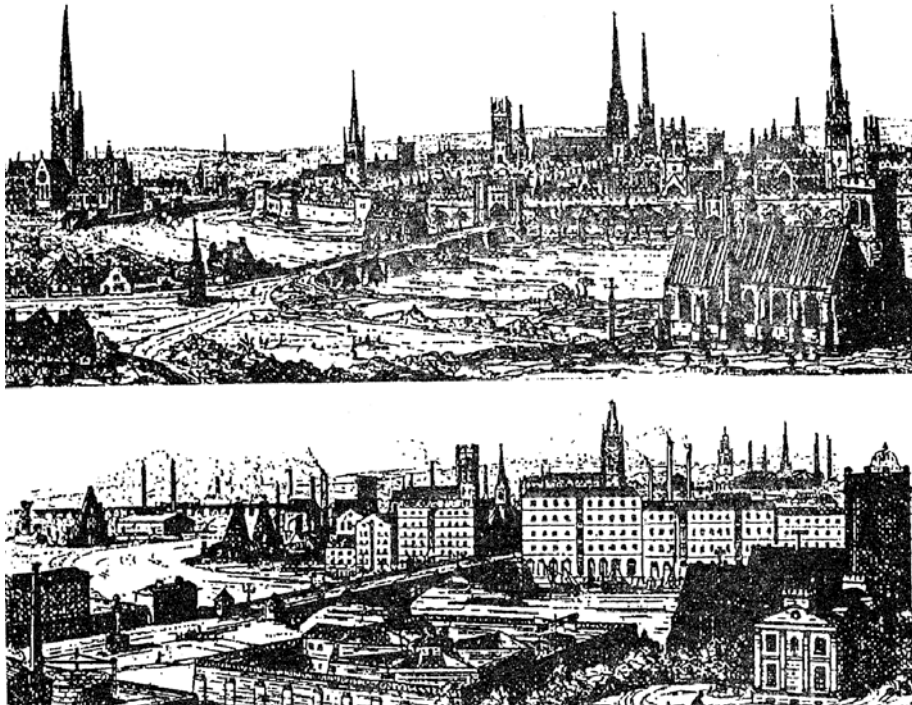
się nieomal metropolią przemysłu krajowego, zwłaszcza pod względem wyrobów bawełnianych. Z chwilą przeznaczenia Łodzi na miasto fabryczne znajdowało się domów 112, ludności 799. Dochody Kasy Miejskiej wynosiły rbs 361 k. 80³, a skarb z dzierżawy konsumpcyjnej miał rocznie rbs 563 k. 10. W lat 24 skutkiem zaprowadzenia fabryk i osiedlenia się cudzoziemców, to jest w roku 1845 liczyło już domów 1.086, ludności 13.950. Dochody Kasy Miejskiej podniosły się do rbs 10.707 k. 14, z konsumpcji pobierał skarb Królestwa rbs 16.429.

[...] Tak szybki wzrost miasta w ludność, domy i zakłady fabryczne zawdzięcza się wprawdzie szczególnej opiece Rządu przez ustanowienie i utrzymywanie aż dotąd jeszcze cel protekcyjnych i wyrobienie kilku dróg bitych, przyznać jednak należy, że otworzenie drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej wiele się do tego przyczyniło.

Źródło I

Europejskie miasto w roku 1490 i to samo miasto w 1840

Leonardo Benevolo, *Miasto w dziejach Europy*, przekł. H. Cieśla, Warszawa 1995, s. 177



Źródło J

Żelźnice konne i kanalizacja w Warszawie, relacja K. Pruszyńskiego z 1881 roku

[w:] G. Chomicki, L. Śliwa, *Wiek XIX, Teksty źródłowe. Tematy lekcji i zagadnienia do historii w szkole średniej*, Kraków 2001, s. 333-334

Mieszkańcy Warszawy radują się niezmiernie dwoma ulepszeniami, jakie zostaną wkrótce w tym mieście zaprowadzone. Pierwszym z nich są żelźnice, czyli drogi żelazne konne [po cudzoziemsku tramwaje], które zostaną przez wszystkie znaczniejsze ulice przeprowadzone. Żelźnice składają się z torów, czyli kolein żelaznych, płytkich ułożonych między kamieniami bruku; po tych torach jeżdżą powozy podobne do wagonów na kolejach żelaznych, a ciągnione nie maszyną tylko końmi. Powozy takie będą chodziły w jedną i drugą stronę po ulicach ważniejszych co 5 minut [...].

³ Rbs – ruble, k. - kopiejki (waluta obowiązująca w Rosji).

Drugie ulepszenie będzie jeszcze ważniejsze dla Warszawy. Obecnie wszelkie nieczystości, jakich dużo w tak wielkim mieście się zbiera, leżą zwykle długo w dołach wśród podwórzy i są potem wywożone wozami. Z tego powodu powietrze w Warszawie jest nieczyste i niezdrowe [...]. Otóż niedługo urządzone zostaną kanały podziemne pod całym miastem, którymi wszelkie brudy miejskie będą same odpływały za miasto, a stamtąd do Wisły.

Źródło K

B. Lutowski, *Wieś i miasto*

Tygodnik Ilustrowany, 1893, nr 160 [w:] *Miasto i kultura polska doby przemysłowej*, red. H. Imbs, Wrocław 1988, s. 106

Kamienne więzienia zwane miastami sfalszowały i wykoszławiły naturę ludzką, przygniotły wyobraźnię, spowodowały nieodzowny ferment duszy, zatrwały płuca [...]. Nad morzem proletariatu dumnie w nich sterczą pałace, fabryki i uniwersytety. [...] Najgorsze instynkty ludzkie wyszły na jaw w miejskim zbiorowisku ludzkim [...] pisał Leopardi⁴: „*W miastach wielkich nie widzisz piękna, bo nie ma tam dla niego miejsca. Nie widzisz także prawdy, bo tam każda rzecz jest udana i błaha. Tak, że można rzec, iż nie widzisz, nie słyszysz, nie oddychasz niczym prócz fałszu i brzydoty, co dla umysłu głębszego i szlachetnych największą jest męczarnią*”.

CZEŚĆ IV: MIASTA W XX STULECIU

Źródło L

W. Majakowski, *Manifest futurystyczny*⁵ (1913 r.)

[w:] *Ibidem*, s. 112

W. Majakowski (1893-1930) poeta rosyjski

[...] Cały kulturalny świat współczesny przekształca się w ogromne gigantyczne miasto. Miasto zastępuje przyrodę i żywioł. Miasto samo staje się żywiołem, w którego łonie rodzi się nowy, miejski człowiek. Telefony, aeroplany, ekspresy, windy, maszyny rotacyjne, trotuary, kominy fabryczne, kamienne bryły domów, sadza i dym – oto elementy piękna w nowej miejskiej naturze. Częściej oglądamy latarnię elektryczną niż stary romantyczny księżyc. My mieszczychy nie mamy lasów, pól, kwiatów – nam bliskie są tunele ulic z ich ruchem, szumem, hałasem, migotaniem, wiecznym kołowrotem. Najważniejsze, że zmienił się rytm życia. Wszystko mknie błyskawicznie, galopem, jak na taśmie filmowej.[...]

Źródło Ł

Vratislavia- Breslau-Wrocław

N. Davies, R. Moorhouse, *Vratislavia. Breslau.Wrocław. Mikrokosmos. Portret miasta środkowoeuropejskiego*, Kraków 2002, s. 27 i 533

[...] Dzieje stolicy Śląska [zawierają] – esencję rozmaitych doświadczeń, które ukształtowały Europę Środkową: bogatą mieszaną narodowości i kultur; niemiecki *Drang nach Osten* i powrót Słowian; szczególnie ważną rolę Żydów; burzliwe losy władców imperialnych; a wreszcie w czasach nam bliższych – złowieszczą obecność zarówno hitlerowców, jak i stalinistów.

[...] Raport przygotowany w listopadzie 1998 roku przez młodą Amerykankę z University of Virginia był wyraźnie optymistyczny. W sferze gospodarczej Wrocław

⁴ Leopardi Giacomo (1798-1837), poeta włoski, w 1887 r. ukazał się jego *Wybór pism wierszem i prozą* w przekładzie E. Porębowicza.

⁵ Futuryści – awangardowy kierunek w sztuce, w pierwszym ćwierćwieczu XX w.

skutecznie przyciągał kapitał zagraniczny. W mieście powstało ponad tysiąc spółek z udziałem zagranicznych inwestorów, z tego dwie trzecie w przemyśle wytwórczym.[...]

Dolnośląska Izba Handlowa nawiązała specjalne kontakty z Wiesbaden i Drezniem (Niemcy), Bredą (Holandia), Poitiers (Francja) i Charlotte (Stany Zjednoczone). Na podobną skalę prowadzono wymianę kulturalną. [...] Różnorodne imprezy w ramach „Dni Saksonii” we Wrocławiu [czerwiec 1998] stanowiły kontynuację wymiany między Wrocławiem a Drezniem [...]. Celem deklarowanym przez organizatorów była „budowa naszej części wspólnego Europejskiego Domu”. [...]

ARKUSZ ODPOWIEDZI
ZADANIA ZWIĄZANE Z ANALIZĄ ŹRÓDEŁ WIEDZY HISTORYCZNEJ
(30 punktów)

CZĘŚĆ I: MIASTA W STAROŻYTNOŚCI

na podstawie źródła A

Zadanie 35. (1 pkt)

Podaj trzy warunki, jakie, zdaniem Arystotelesa, powinno spełniać miasto dobrze położone i rozplanowane.

- *dogodna lokalizacja*
- *funkcjonalność*
- *bezpieczeństwo mieszkańców*

na podstawie źródła B

Zadanie 36. (2 pkt)

A. Podaj nazwę miasta, które przedstawia plan.

- *Konstantynopol*

B. Podaj polityczną przyczynę szybkiego rozwoju tego miasta w IV w. n. e.

- *uczynienie z Konstantynopola stolicy Cesarstwa*

CZĘŚĆ II: MIASTA W DOBIE RENESANSU

na podstawie źródła C

Zadanie 37. (2 pkt)

Porównaj plan Zamościa z planem miasta Palma Nuova. Wykaż w dwóch punktach podobieństwo ich koncepcji urbanistycznych.

- *zachowanie symetrii (harmonii) w planie zabudowy*
- *podobieństwo w układzie murów obronnych*

Wypełnia egzaminator!	Nr zadania	35.	36.	37.
	Maks. Liczba pkt	1	2	2
	Uzyskana liczba pkt			

na podstawie źródeł A i C

Zadanie 38. (1 pkt)

Podaj dwa argumenty uzasadniające tezę, że architekci renesansowi w poszukiwaniu idealnej kompozycji miasta czerpali z wzorców antycznych.

- *funkcjonalność układu urbanistycznego*
- *usytuowanie w centrum miasta rynku i budynków użyteczności publicznej*

na podstawie ilustracji (źródło D) oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 39. (2 pkt)

Wymień dwa, widoczne na ilustracji, elementy charakterystyczne dla stylu renesansowego.

- *attyka*
- *loggie*

na podstawie ilustracji (źródło D) i wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 40. (2 pkt)

Wyjaśnij, na czym polegała funkcja estetyczna i użytkowa ratusza.

- A. funkcja estetyczna: *był wizytówką miasta*
 - B. funkcja użytkowa: *siedziba władz miasta*
-

na podstawie źródła E

Zadanie 41. (1 pkt)

Wymień trzy źródła zamożności mieszkańców Antwerpii w XVI stuleciu.

- *znaczący ośrodek handlowy*
- *obecność obcych kupców*
- *operacje finansowe*

na podstawie źródła F i wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 42. (1 pkt)

Wyjaśnij, jaką rolę pełnił Gdańsk w gospodarce Rzeczypospolitej w XVI wieku. Podaj dwa przykłady.

- *jedyny wielki morski port Rzeczypospolitej - okno na świat*
- *ośrodek handlu zbożem (produkcja zbożowa Rzeczypospolitej wysyłana do Europy zachodniej)*

na podstawie źródła G i wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 43. (2 pkt)

Przedstaw po dwa argumenty potwierdzające pozycję XVI-wiecznego Krakowa jako głównego miasta kraju. W odpowiedzi odnieś się do

A. wyglądu miasta.

- *zamek królewski*
- *duży, czworoboczny rynek*

B. roli gospodarczej miasta.

- *ośrodek handlowy*
- *cudzoziemscy kupcy*

na podstawie źródeł E, F oraz G

Zadanie 44. (1 pkt)

Wyjaśnij, jakie było główne źródło zamożności mieszkańców Antwerpii, Krakowa i Gdańska.

handel

CZĘŚĆ III: MIASTA W WIEKU PARY, WĘGLA I STALI (XIX W.)

na podstawie źródła H

Zadanie 45. (1 pkt)

Wymień dwa czynniki, które, zdaniem prezydenta miasta, zadecydowały o tym, że Łódź w połowie XIX w. stała się głównym ośrodkiem przemysłu bawełnianego w Królestwie Polskim.

- *protekcyjna polityka celna*
- *dogodne połączenie kolejowe (kolej warszawsko-wiedeńska)*

Wypełnia egzaminator!	Nr zadania	38.	39.	40.	41.	42.	43.	44.	45.
	Maks. liczba pkt	1	2	2	1	1	2	1	1
	Uzyskana liczba pkt								

na podstawie źródła I oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 46. (2 pkt)

Porównaj ilustracje, a następnie:

A. podaj dwa przykłady zmian w wyglądzie miasta w 1840 r. w porównaniu z rokiem 1490.

- *obiekty fabryczne (widoczne kominy)*
- *inny rodzaj zabudowy (nie dominują w pejzażu miejskim obiekty sakralne)*

B. sformułuj wiosek mówiący o zmianie charakteru miasta.

Miasto stało się ośrodkiem przemysłowym

na podstawie źródła J

Zadanie 47. (1 pkt)

Podaj, jakie nowe elementy infrastruktury miejskiej miały zostać wprowadzone w Warszawie w latach osiemdziesiątych XIX w.

tramwaje konne i kanalizacja

na podstawie źródła K

Zadanie 48. (3 pkt)

Podaj trzy argumenty, jakich użył autor, aby przekonać czytelników, że miasto jest siedliskiem zła.

- *kontrasty społeczne*
- *szkodliwość warunków dla ludzkiego zdrowia*
- *szpetota przestrzeni miejskiej (pogląd Leopardiego)*

CZEŚĆ IV: MIASTA W XX STULECIU

na podstawie źródeł K i L

Zadanie 49. (2 pkt)

Wyjaśnij, na czym polegają podobieństwa i różnice w sposobie postrzegania miasta wielkoprzemysłowego przez obu autorów.

A. podobieństwa:

życie w mieście jest przeciwieństwem życia wiejskiego (w naturze)

życie miejskie zmienia ludzką psychikę

B. różnice:

dla Lutowskiego miasto jest symbolem szpetoty i zła,

dla Majakowskiego jest symbolem piękna i nowoczesności

na podstawie źródła Ł oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 50. (2 pkt)

A. Podaj czynnik decydujący o rozwoju Wrocławia w przeszłości.

wielokulturowość

B. Podaj czynnik decydujący o rozwoju współczesnego Wrocławia.

szerokie kontakty międzynarodowe w różnych dziedzinach życia

na podstawie źródeł oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 51. (1 pkt)

Podaj trzy uniwersalne cechy miast w czasach nowożytnych:

- *typ zabudowy*
- *zróżnicowana struktura społeczna*
- *zajęcia pozarolnicze mieszkańców*

Wypełnia egzaminator!	Nr zadania	46.	47.	48.	49.	50.	51.
	Maks. liczba pkt	2	1	3	2	2	1
	Uzyskana liczba pkt						

na podstawie źródeł oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 52. (3 pkt)

Wyjaśnij, czym jest miasto, uwzględniając jego trzy podstawowe funkcje:

A. polityczną:

ośrodek władz

B. ekonomiczną:

ośrodek produkcji i handlu

C. kulturową:

ośrodek edukacji, nauki, kultury

ZADANIE ROZSZERZONEJ ODPOWIEDZI (20 punktów)

Zadanie 53.(20 pkt)

Zadanie zawiera dwa tematy. Wybierz jeden z nich do opracowania i ten temat podkreśl.

Temat I

Przedstaw rolę miast w kształtowaniu się gospodarki i kultury średniowiecznej Europy.

Poniższy tekst może stanowić inspirację dla Twojej wypowiedzi.

Heinz-Dieter Heimann, *Wprowadzenie do historii średniowiecznej*, Toruń 1999, s. 166-167, 229, 256

[...] Miasto okresu rozwiniętego średniowiecza należy do głównych osiągnięć dziejów europejskich, a kontynent w tym okresie został ogarnięty euforią urbanizacyjną. „Miasto europejskie” [...] oznacza osiedle nowego typu głównie ze względu na niemal autonomiczną pozycję mieszczan. Z punktu widzenia prawnego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego stanowiło ono wynik wielowarstwowego procesu zróżnicowania społeczeństwa i umacniającego się władztwa feudalnego.

[...] Bezspoornie do atrybutów miasta należą koncentracja rzemiosła i handlu, funkcjonowanie rynku i organizacja produkcji przy jednoczesnym odgraniczeniu się od wsi. [...] Wraz ze wzrostem liczby miast koncentracja rzemiosła i handlu miała coraz większe znaczenie w kształtowaniu przestrzeni, przyczyniała się do ściślejszego związku pomiędzy lokalnymi rynkami i miastami, powstania regionalnych ośrodków miejskich.

[...] Główną cechą średniowiecznego miasta jest mobilność socjalna jako swego rodzaju dynamika, w której z rozmaitych odmian współżycia różnych grup, zawodów i środowisk ukształtowała się specyficzna kultura, charakterystyczna dla danego miejsca.

Temat II

Scharakteryzuj proces powstawania i rozwoju miast w średniowiecznej Polsce.

Poniższy tekst może stanowić inspirację dla Twojej wypowiedzi.

Henryk Samsonowicz, *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa 1985 s. 16, 56

Skupiska ludności zajmującej się rzemiosłem produkującym na zamówienie powstawały na terenie podgrodzi. Przez te pierwsze miasta – a więc osady, których mieszkańcy żyli nie tylko z rolnictwa, ale także z produkcji i wymiany – przebiegały szlaki handlowe łączące główne ośrodki państwa sięgające daleko poza jego granice.[...]

[...] Wszelkie transakcje kupna-sprzedaży stwarzały potrzebę ustalenia norm regulujących obroty pieniężne, stosunki kredytowe i sprawy związane z długo i krótkoterminowym najmem siły roboczej. Zaistniała konieczność wypracowania precedensów prawnych dotyczących działania korporacji zawodowych – cechów rzemieślniczych, gildii kupieckich, bractw. W przypadkach wątpliwych, spornych odwoływano się do władz miasta, którego ustroj stał się wzorem do nowo lokowanej gminy. [...] najczęściej brano wzory magdeburskie, ale ulegały one przetwarzaniu, modyfikacji w zależności od potrzeb miejscowych tradycji i stosowanych dotychczas zwyczajów polskiego prawa (ziemskiego, targowego).

Wypełnia egzaminator!	Nr zadania	52.	53.
	Maks. liczba pkt	3	20
	Uzyskana liczba pkt		

Temat I

Miasta świata starożytnego były głównie ośrodkami władzy politycznej, handlu i kultury (w tym centrami życia religijnego). Te trzy funkcje pozostały niezmiennie aż do naszych czasów i charakteryzowały też miasto średniowieczne. Jednak tym, co szczególnie odróżniało miasta od wsi w średniowieczu była odmienność położenia prawnego ich mieszkańców. Mieszkaniec miasta był zwykle – w znaczeniu prawnym – kimś innym od mieszkańca wsi. Ów prawny aspekt życia miejskiego stanowił cechą szczególną i jednocześnie konstytuującą miasto jako wspólnotę. Można powiedzieć, że tym, co różniło miasto od wsi, nie były zajęcia mieszkańców, lecz przede wszystkim prawo.

Upadek cywilizacji antycznego świata śródziemnomorskiego przyniósł ze sobą upadek miast. Nowa, wczesnośredniowieczna Europa – to świat wiejski. Na południu i zachodzie pozostały co prawda resztki dawnych miast rzymskich, lecz ich rola była znikoma w porównaniu z dawną potęgą i chwałą. Miasta przetrwały zwykle w cieniu siedzib biskupich. Upadku uniknęły miasta Hiszpanii, lecz ich rozkwit wiązał się z podbojami arabskimi. Arabowie zdumiewająco szybko docenili uroki życia miejskiego, twórczo adaptując zdobycze cywilizacji starożytnej. Natomiast Europa północna i wschodnia – poza rzymskim limes – nie знаła miast. Ta – według określenia mediewisty Benedykta Zientary – „młodsza Europa” różniła się od ziem dawnej Europy rzymskiej. Narodziły się tu osady handlowe, lecz nie były to miasta w omawianym wyżej znaczeniu tego słowa.

Jednak w XI – XII wieku rozpoczął się proces powolnego odradzania się miast. Był on następstwem przemian ekonomicznych, w tym – rozwoju gospodarki towarowo-pieniężnej. Miasta rodziły się z osad targowych, czyli miejsc wymiany położonych na skrzyżowaniu szlaków handlowych. Zapewniały one obsługę wymiany handlowej mieszkańcom okolicznych wsi. W miarę rozwoju handlu ich znaczenie i ranga rosły. Ludność tych osad handlowych stanowili zwykle okoliczni chłopci, dla których powstający ośrodek miejski stawał się często nowym miejscem zamieszkania. Osady te pozostawały pod kontrolą właścicieli ziemi, czyli feudalów. Początkowo położenie prawne mieszkańców rodzących się miast nie różniło się od mieszkańców wsi. Sprzyjało temu utrzymywanie się ludności z pracy na roli. Jednak szybko rosnące znaczenie miast powodowało, że ich mieszkańcy wykupywali powinności od feudalów, czy nawet byli w stanie zbrojnie wywalczyć niezależność.

Proces emancypacji miast i rodzącego się wraz z nimi mieszczaństwa owocował nową organizacją życia społecznego. Miasto stawało się wspólnotą mieszkańców, komuną, której członkowie wybierali spośród siebie władzę polityczną. Władzę tę stanowiły różnie definiowane rady miejskie, które z kolei wybierały spośród siebie organ wykonawczy, np. burmistrza. O roli i znaczeniu

poszczególnych grup mieszkańców decydowała zamożność. Ludność miejska była zwykle podzielona na trzy grupy: patrycjat, pospólstwo i plebs. Patrycjat stanowili najbogatsi kupcy oraz rzemieślnicy, pospólstwo tworzyli mieszkańcy o średnim poziomie zamożności: właściciele kramów oraz zakładów rzemieślniczych, natomiast plebs – ludzie ubodzy: wyrobnicy, pracownicy najemni, ludzie bez stałego zatrudnienia, żyjący na granicy prawa, a niekiedy poza nią. Władza należała do patrycjatu, lecz zdarzające się niekiedy rewolty mogły prowadzić do wymiany elit. Rozwojowi miast sprzyjało zbiegostwo ludności wiejskiej, która w miastach poszukiwała nie tylko pracy, ale przede wszystkim wolności.

Potęga miast ujawniła się w tych miejscach Europy, gdzie koncentrowało się jej życie gospodarcze. Była to głównie Italia, Flandria, północna Francja. Miasta angażowały się w walkę polityczną, zwykle stając po stronie tych, którzy oferowali pokój i bezpieczeństwo, a występując przeciw tym, którzy przyczyniali się do anarchii. Oznaczało to, że miasta wspierały władców przeciw feudałom (tak było we Francji, czy do pewnego stopnia w Polsce). Jednocześnie jednak energicznie przeciwstawiały się próbom odebrania im już posiadanych przywilejów (np. wojny Ligi Lombardzkiej przeciw cesarstwu). Przywileje (np. prawo składu) zwykle nadawali miastom monarchowie. Dostrzegali oni własny interes w rozwoju handlu i rzemiosła, bowiem miasta były płatnikami niebagatelnych podatków.

Czynnikiem, który nadał nowy impuls rozwojowi miast włoskich były wyprawy krzyżowe. Miasta portowe (np. Wenecja, Genua) skoncentrowały w swoim ręku ruch osób i towarów z i do Ziemi Świętej. Choć w końcu XIII w. ruch krucjatowy zakończył się porażką, to pozycja miast włoskich w handlu lewantyńskim nie została zachwiana. Monopolizacja obrotu artykułami luksusowymi przyniosła wielkie zyski i dała im przodującą pozycję wśród miast europejskich. Z kolei miasta flandryjskie wyrosły na handlu wełną i rozwoju rzemiosła włókienniczego. Na północy Europy i w basenie Morza Bałtyckiego powstała Hanza, która wkrótce stała się najpotężniejszym związkiem handlowym miast w Europie. Rozwój wielkiego handlu spowodował narodziny nowych zjawisk gospodarczych, wśród których należy wymienić rozwój operacji bezgotówkowych oraz kredytowych. Sprzyjały im trudne warunki handlu, w tym także wielki ciężar ówczesnych pieniędzy wytwarzanych z metali szlachetnych. Już w połowie XII w. został utworzony w Wenecji pierwszy bank. Nie był to przypadek. Właśnie tutaj narodziły się weksle i przekazy jako nowe formy operacji finansowych. Wkrótce sieć banków i lombardów (oba słowa pochodzenia włoskiego) pokryła całą Europę, sprzyjając rozwojowi handlu.

Widocznym znakiem zamożności i potęgi miast był ich wygląd. Styl gotycki upowszechniający się w Europie w XIII w. był w istocie stylem

architektury miejskiej. Wznoszono obiekty użyteczności publicznej (ratusze, sukiennice), budowle sakralne (kościół), czy obiekty obronne (mury, baszty, barbakany). Miasta całej Europy zyskały podobny wygląd, a tryb życia ich mieszkańców regulowały podobne zasady. Upowszechniły się charakterystyczne formy życia społecznego – cechy i gildie. Zasady ich organizacji, z pewnymi odmianami lokalnymi, były wspólne dla całej Europy.

W miastach ukształtował się specyficzny tryb życia, odmienny od życia wiejskiego. Sprzyjał temu rodzaj zajęć miejskich. Kupiec musiał być człowiekiem śmiałym, gotowym do podjęcia ryzyka, umiejącym kalkulować, ale także czytać, pisać i liczyć. Sprzyjało to rozwojowi edukacji, a szkolnictwo właśnie w mieszkańcach miast znalazło wdzięcznych odbiorców. Rozwój uniwersytetów ściśle związany był z miastami, a ich nazwy są z reguły nazwami miast: Bolonia, Cambridge, Padwa. Oczywiście, uniwersytety nie były uczelniami kształcącymi na potrzeby miast, ale zrodził się rodzaj symbiozy między miastem a uczelnią, z której obie strony czerpały zyski.

W ciągu kilkuset lat miasta wrosły na trwałe w społeczny krajobraz Europy. Zdynamizowały jej gospodarkę i kulturę. Stały się – według określenia Normana Daviesa – „mikrokosmosami”, światami w sobie i dla siebie, które tak bardzo różniły się od wiejskiego otoczenia. Były jednocześnie wysepkami wielkiego archipelagu, rozrzuconego po całej Europie. To tutaj narodziły się nowe zjawiska, które przeobraziły w następnych stuleciach Europę. Rzecz nie tylko w zawiązkach gospodarki kapitalistycznej (np. systemie nakładczym), które pojawiły się w miastach u schyłku średniowiecza, ale w sprawach o wiele ważniejszych, bo związanych z rozwojem europejskiej kultury: w miastach włoskich narodził się renesans. Można zaryzykować stwierdzenie, że jest on pochodną bogactwa mieszczan, którzy wyrwali się z morderczej walki o przetrwanie i mogli część swych dochodów przeznaczyć na to, aby żyć piękniej, ciekawiej, a być może także mądrzej. Również walka o nowe szlaki handlowe, nowoodkryte lądy i ludy jest skutkiem ekspansji mieszczan. Zapewne był wśród podróżników pewien odsetek zwolenników czystej przygody, ale większość z nich miała na celu zysk – swój i swoich miast. To oni popchną historię naszego kontynentu w nowym kierunku. Z czasem w miastach powstałych w średniowieczu zrodzą się nowe idee, które zrewolucjonizują świat. To mieszczenie ostatecznie rozsadzili feudalny porządek świata, świata niezmiennych praw i obyczajów, podległości i zależności. I to oni wnieśli weń ferment, ruchliwość i niepokojącą pogoń za nowością. Literatura historyczna ową eksplozję miast i miejskości wiąże ze zjawiskami nowoczesności i postępu. I jakkolwiek byśmy ową nowoczesność oceniali, to należy dostrzec nowatorską rolę miast w dziejach Europy. Bez nich Europa byłaby inna.

Temat II

Miasta w średniowiecznej Polsce narodziły się w XIII wieku. Ich powstanie związane jest w dużym stopniu z napływem kolonistów niemieckich na ziemie polskie. Przynieśli oni ze sobą zasady kolonizacji wiejskiej, a także tzw. lokacji miast. Miasta powstawały albo na dziewiczych terenach („na surowym korzeniu”), albo też istniejące już osady przenoszono na prawo miejskie. Ruch ten był tak powszechny, że większość istniejących do dzisiaj miast swoimi początkami sięga omawianych procesów, zachodzących w okresie od XIII do XV w. Z tego względu celowym wydaje się postawienie kilku pytań, które posłużą do zbudowania niniejszej pracy: czym jest miasto? dlaczego zakładanie (lokacja) miast była ważnym procesem ekonomicznym i społecznym? jakie znaczenie dla historii ziem polskich miał ten proces?

Miasta narodziły się w czasach starożytnych, a cywilizacja grecko-rzymska nadała im szczególne znaczenie. Pełniły one ważne funkcje – ekonomiczne, polityczne i kulturalne. Ponadto charakteryzowały się tylko dla nich właściwym prawem. Miasta w średniowiecznej Europie wywalczyły dla siebie odrębne miejsce w ówczesnym życiu społecznym i politycznym. Ich odrębności sprzyjała gospodarka, bowiem średniowieczne miasta ukształtowały się wraz z rozwojem gospodarki towarowo-pieniężnej. Opisywane procesy dotyczyły również ziem polskich. A więc na pytanie – czym jest miasto? możemy odpowiedzieć, że jest specyficzną formą życia ludzi. Miejscem szczególnym z powodów prawnych, ekonomicznych, politycznych i kulturowych.

Gospodarka Polski wczesnośredniowiecznej była oparta na uprawie roli. Mieszkańcy sami produkowali większość potrzebnych im przedmiotów. Rozwijało się jednak rzemiosło, którego ośrodkami stały się z czasem podgrodzia. Tam również koncentrowała się wymiana handlowa. Obecność w grodzie załogi wojskowej oraz przedstawiciela panującego (pana grodowego, z czasem nazwanego kasztelanem) zapewniała bezpieczeństwo, a także gwarantowała grupę klienteli. Ważnymi ośrodkami stały się również siedziby władcy (Gniezno, Poznań, Kraków) oraz stolice biskupie (Wrocław, Płock). W XII wieku rozwijały się w Polsce osady targowe, w których regularnie odbywały się targi produktów rolnych i rzemieślniczych. Wokół targu osiedlali się rzemieślnicy. Można w związku z tym zauważyć, że osady te pełniły w gruncie rzeczy funkcję miast. Czyli jako ośrodki wymiany handlowej i produkcji rzemieślniczej pełniły funkcję ekonomiczną, a wspomniane wyżej siedziby władcy, bądź jego przedstawicieli również funkcję polityczną, natomiast jako ośrodki kultu religijnego - funkcję kulturalną. Ośrodków tych jednak nie nazywamy miastami. A więc ważne było to, co przynieśli ze sobą dopiero w XIII w. koloniści.

Wraz ze stopniowym osiedlaniem się na ziemiach polskich kolonistów upowszechnił się nowy sposób organizowania miast. Zakładano je według

jednolitego wzorca, czyli prawa miejskiego. Na ziemiach polskich było to zasadniczo prawo magdeburskie. Z czasem przybrało ono lokalną postać jako prawo średzkie lub chełmińskie. Pierwsze lokacje miały miejsce na Śląsku w początkach XIII wieku (np. Złotoryja w 1211 r.). Szczególne natężenie tego procesu miało miejsce na Śląsku, w Wielkopolsce, częściowo w Małopolsce. Im dalej na wschód, tym proces ten był słabszy.

Rozwiązania przyjęte w warunkach umowy były korzystne dla obu stron – pana ziemi (panującego, biskupa, potężnego właściciela ziemskiego) oraz osadników. Otrzymywali oni ziemię, na której mogli założyć miasto, a w umowie określone były ich powinności. Gwarantowała ona prawo do samorządu, choć pod kontrolą właściciela ziemi. Ów miał z kolei zapewniony wpływ na życie kolonistów oraz zagwarantowane świadczenia w naturze i w pieniądzu. Oczywiście korzyści tej umowy powodowały, że także już istniejące osady lokowano na prawie miejskim. Tak się stało, np. z Krakowem, który w 1257 r. został przeniesiony na prawo magdeburskie.

W miastach uformowały się trzy grupy mieszkańców: patrycjat, pospólstwo i plebs. Do pierwszej z nich należeli najbogatsi kupcy, drugą tworzyli właściciele zakładów rzemieślniczych oraz kramów, natomiast w skład trzeciej wchodził pracownicy najemni, służba, ludzie bez stałego zajęcia (także żebracy, przestępcy, prostytutki), z czasem zwani ludem miejskim. Władza nad miastami znajdowała się w rękach patrycjatu, spośród którego rekrutowała się rada miejska oraz przewodzący władzom miejskim burmistrz. Część mieszkańców miast stanowili przybysze (głównie z terenu Niemiec), część – ludność miejscowa. Niekiedy chłopci z okolicznych ziem uciekali do miast, gdzie chętnie ich przyjmowano; wszak „powietrze miejskie czyni wolnym”. Przeniesienie do miast dawało możliwość awansu społecznego i otwierało zupełnie nowe szanse przed ludźmi ambitnymi. Należy jednocześnie zauważyć, że w niektórych nurtach polskiej literatury historycznej neguje się znaczenie przybyszów z zewnątrz w procesie powstawania polskich miast. Jest to – jak się wydaje – stanowisko niesłuszne i nacechowane doraźnymi wątkami politycznymi, które przesłaniają ogląd rzeczywistości historycznej. Trudno bowiem zaprzeczyć, że to obcy koloniści (w większości niemieccy, a w części żydowscy) stali się zalążkiem polskiego mieszczaństwa. Ci obcy przybysze z czasem się polonizowali, ale w wielu ośrodkach zachowywali swój odrębny charakter.

W miastach z czasem upowszechniły się nowe formy organizacji życia społecznego – cechy i gildie. Stanowiły one rodzaje korporacji zawodowych, a jednocześnie wypełniały szereg funkcji: od samopomocowych, przez religijne, do militarnych. Władcy księstw dzielnicowych, a później zjednoczonej Polski wspierali rozwój miast. Udzielali im licznych przywilejów, głównie o charakterze ekonomicznym. Należało do nich między innymi prawo składu

i powiązany z nim tzw. przymus drożny (drogowy). Wejście miast polskich w orbitę wielkiego handlu europejskiego zaowocowało ich szybkim bogaceniem się. Gdańsk, Kraków, czy Wrocław leżały na uczęszczanych szlakach handlowych. Dzięki temu miasta rosły w siłę, a poprzez podatki wzbogacały skarbiec panujących. Mieszczanie wspierali starania o zjednoczenie ziem polskich, upatrując w tym – skądinąd słusznie – niezbędne warunki do realizacji własnych interesów. Dzięki włączeniu miast polskich w orbitę handlu europejskiego na ziemiach polskich upowszechniły się nowe prądy kulturowe, w tym niezwykle znamienne dla rozwoju miast styl gotycki. Zapewne, bez rozwoju miast trudno byłoby mówić o wejściu Polski w obręb ekonomicznego, społecznego i kulturowego krwioobiegu Europy.

Wiek XV to czas rozkwitu przynajmniej niektórych polskich miast. Sprzyjało mu zakończenie wojny 13-letniej (1466 r.) i włączenie w granice państwa polskiego zamożnych miast pruskich. Snując rozważania o miastach w Polsce, jednocześnie zwrócić musimy uwagę na ich dalsze losy, bowiem z czasem – choć będzie to jeszcze odległa przyszłość – nastąpił ich upadek. Czy więc zarodków owego upadku nie można znaleźć już w średniowieczu? Wydaje się, że przeciw polskim miastom zadziałały zjawiska powstałe u schyłku średniowiecza. Paradoksalnie, należy ich doszukiwać się w wielkim ekonomicznym sukcesie Polski związanym z eksportem zboża. Przyniósł on szlachcie wielkie dochody, a rozwój sytuacji politycznej zapewnił jej wpływ na politykę państwa. Polscy władcy, znajdując się pod coraz to silniejszą presją stanu szlacheckiego, nie sprzyjali emancypacji politycznej miast. Znakiem nowych czasów stały się uchwalone w 1496 r. statuty piotrkowskie, których postanowienia w części wymierzone były przeciwko miastom. Wielki ekonomiczny i polityczny sukces polskiej szlachty miał także wyraźne antymieszczańskie oblicze. Dla ambitnych przedstawicieli mieszczaństwa pożądaną drogą awansu społecznego było przejście do stanu szlacheckiego, co z całą pewnością osłabiało stan mieszczański. Jakkolwiek w XVI w. także mieszczaństwo korzystało z wielkiej koniunktury gospodarczej, to jednak z czasem przegrali rywalizację ze szlachtą. Pogarda wobec mieszczaństwa („kupczyków”), kultura życia wiejskiego, dominacja polityczna szlachty z czasem zmieniały oblicze społeczeństwa polskiego, które coraz bardziej odróżniało się od społeczeństw zachodnioeuropejskich. Gdy tam mieszczaństwo rosło w siłę, w Polsce słabło. Sprzyjały temu także wojny, które w XVII w. odmieniły Rzeczpospolitą. U progu nowoczesności zabrakło w Polsce silnego mieszczaństwa i następstwa tego faktu znacząco wpłynęły na dalsze losy naszego kraju.

BRUDNOPIS